

Światowe wyróżnienie polskiego naukowca

Istniejący od XVII wieku Uniwersytet w Genewie — co kilka lat przyznaje specjalne nagrody za wybitne osiągnięcia w chirurgii światowej.

Laureatem tegorocznej nagrody został lubelski uczonec, prof. Tadeusz Krwawicz, kierownik kliniki okulistycznej Akademii Medycznej w Lublinie, za wybitne osiągnięcia w chirurgicznym leczeniu oczu. Jest on twórcą krioofthalmologii i kriochirurgii — nowych dziedzin chirurgii oka. Metoda prof. Krwawicza stosowana jest na całym świecie.

PAP

W ZSRR w 1975 roku 500 mln ton ropy naftowej

W ubiegłym roku w ZSRR wydobyto 428,9 mln ton ropy naftowej, a plan na r. 1974 — łącznie z dodatkowymi zadaniami — przewiduje uzyskanie 451,7 mln ton.

Minister radzieckiego przemysłu naftowego, Walentin Szaszyn, zapowiedział, że pod koniec bieżącej pięcioletki czyli w 1975 roku, osiągnie się 500 mln ton.

Główny przrost produkcji otrzymuje się obecnie w zachodniej Syberii, która dysponuje bardzo obfitymi złożami.

PAP

W maju

Wysoka dynamika wielkopolskiej gospodarki

W maju, według wstępnych danych poznańskiego Urzędu Statystycznego, załogi wielkopolskiego przemysłu wykonały swe planowe zadania w 101,9 procentach. Wartość wyprodukowanych i sprzedanych towarów i usług była o 9,9 procent większa niż przed rokiem.

Wydańność pracy mierzona wartością sprzedaży przypadała na 1 zatrudnionego w przemyśle, w porównaniu z majem 1973 wzrosła o 7,6 procent, a udział wydajności pracy w przyroście produkcji wyniósł 80,1 procent. Było to możliwe dzięki postępowi w racjonalizowaniu zatrudnienia. W maju utrzymało się ono na poziomie kwietnia i było tylko o 2,2 procent większe, niż przed rokiem. Fundusz płac w przemyśle był o 11, a średnie płace o 8,6 procent większe, niż przed rokiem.

Załogi budowlane wykonały roboty wartości 16,7 procent większej niż rok temu.

Korzystna aura wpłynęła do datnio na wegetację zasiewów ozimych i jarych. Do końca maja skoszone około 30 procent łąk.

W handlu detalicznym sprze

Miedzy Syrią i Izraelem

Zakończenie wymiany jeńców

Jak donoszą z Damaszku w miana jeńców wojennych między Syrią a Izraelem, odbywała się na podstawie porozumienia o rozdzieleniu wojsk syryjskich i izraelskich, podpisanego w ubiegłym tygodniu, zakończyła się wczoraj.

Sily Obserwacyjne ONZ dla Nadzoru Rozdzielenia Wojsk syryjskich i izraelskich zajmują pozycje na Wzgórzach Golan. Na pozycjach, przewidzianych przez porozumienie o rozdzieleniu wojsk bądź w drodze na pozycje znajduje się już 700 spośród 1250 żołnierzy tych sił. Sztab sił obserwacyjnych znajduje się w Damaszku, zaś w Kuneitrze na Wzgórzach Golan stanowisko dowódcy.

Grupa żołnierzy pod dowództwem mjr. Eugeniusza Nowaka wydzielona z Dorażnych Sił Zbrojnych ONZ dla Nadzoru Rozdzielenia Wojsk syryjskich i izraelskich przybyła do Syrii i 6 bm. przystąpiła do realizacji powierzonych jej zadań. Polscy żołnierze stacjonują obecnie w pobliżu miejscowości Sassa w odległości około 40 km od Damaszku. (PAP)

GLOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 7 czerwca 1974

Nr 134 (9414)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

W drugim dniu wizyty przyjaźni w Polsce

Członkowie partyjno-rządowej delegacji NRD na Ziemi Bydgoskiej

Czwartek był drugim dniem wizyty przyjaźni w Polsce delegacji partyjno-rządowej NRD z I sekretarzem KC SED — Erichem Honeckerem.

W godzinach rannych, w siedzibie Prezydium Rządu w Warszawie, odbyły się rozmowy premierów PRL i NRD — Piotra Jaroszewicza i Horsta Sidermanna. W czasie spotkania, premierzy pozytywnie ocenili stan dotychczasowej współpracy gospodarczej między Polską i NRD.

Na podstawie doświadczeń z okresu, który minął od przyjęcia „Wspólnej koncepcji rozwoju stosunków gospodarczych i naukowo-technicz-

nych do 1980 r.” w ubiegłym roku w Berlinie podczas wizyty delegacji partyjno-rządowej PRL nakreślono kierunki dalszego rozwoju kooperacji przemysłowej szerszego niż do tej współpracy obu kra-

Skróty przemówień P. Jaroszewicza i H. Sidermanna wygłoszonych podczas wczorajszego spotkania przyjaźni w Toruniu zamieszczamy na str. 2.

jów w powiększaniu potencjału inwestycyjnego i produkcyjnego, w tym także w przemyśle wytwarzających artykuły na potrzeby rynku. Rozmowy będą kontynuowane dzisiaj.

W południe delegacja partyjno-rządowa NRD z Erichem Honeckerem, której towarzyszyli Edward Gierke i Piotr Jaroszewicz udała się do Bydgoszczy.

Na lotnisku udekorowanym flagami państwowymi obu krajów i transparentem w językach niemieckim i polskim: „Serdecznie witamy delegację partyjno-rządową bratniej Niemieckiej Republiki Demokratycznej” zgromadzili się delegacje wielu bydgoskich zakładów przemysłowych, mieszkańcy miasta, młodzież.

E. Honecker i członkowie delegacji NRD oraz E. Gierke i P. Jaroszewicz w imieniu społeczeństwa Ziemi Bydgoskiej powitali gospodarzy województwa — Józefa Majchrzak i Tadeusza Lehmann. Z lotniska kolumna samochodów skierowała się w stronę miasta. Na trasie przejazdu — tysiące bydgoszczan serdecznie pozdrawiali przywódców obu krajów.

Samochody przybyły na Stary Rynek. Tu, w centrum Bydgoszczy, miasta, które za bohaterką walkę z hitlerowskim okupantem odznaczone zostało Krzyżem Grunwaldu, wznosi się Pomnik Ofiar Faszyzmu. Społeczeństwo Pomorza wniosło go w miejscu, gdzie 9 i 10 września 1939 r. hitlerowcy dokonywali piewszymi masowymi egzekucji Polaków.

Stary Rynek wypełnili mieszkańcy Bydgoszczy. Erich Honecker złożył wieniec na szarfie napis: „Ofiarom walki przeciwko faszyzmowi — partyjno-rządowa delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej”. Erich Honecker i członkowie delegacji skłonili głowy, składając głęboki hołd pamięci ofiar faszyzmu. Dźwięki hymnu polskiego zakończyły uroczystości na Starym Rynku.

Sekretarz KW PZPR w Bydgoszczy wydał następnie śniadanie na czesze I sekretarza KC SED. W spotkaniu uczestniczyli I sekretarz KC PZPR Edward Gierke, premier Piotr Jaroszewicz i inne osoby towarzyszące delegacji NRD w czasie jej wizyty na Ziemi Bydgoskiej.

W godzinach popołudniowych delegacja partyjno-rządowa NRD przybyła do Torunia. Podobnie jak w Bydgoszczy i na trasie przejazdu, — także w Toruniu ludność i gospodarze miasta zgotowali przywódców obu krajów gorącą owację. Delegacja robotników Zakładów Włókien Chemicznych „Elana” zaprosiła gości do odwiedzenia fabryki.

Załoga „Elany” — jednego z najnowocześniejszych zakładów polskiej chemii — bardzo serdecznie powitała Ericha Honeckera i członków delegacji NRD. Owacyjnie i gorąco powitali włókiennicze I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierke.

Goście zwiedzili zakłady, z zainteresowaniem słuchali informacji o programie rozbudowy „Elany”, która w przyszłości stanie się największym kombinatem tego typu w krajach RWPG.

Następnie w wielkiej hali zakładów odbyło się spotkanie przyjaźni. Uczestniczyli w nim członkowie załogi „Elany” i delegacje innych toruńskich zakładów przemysłowych.

W czasie spotkania z załogą „Elany” w Toruniu przemówienie wygłosił premier Piotr Jaroszewicz.

Za serdeczne przyjęcie zgotowanej delegacji partyjno-rządowej NRD podziękował załodze toruńskiej „Elany” i mieszkańcom miasta przewodniczący Rady Ministrów NRD Horst Sidermann. (PAP)

Cholera w Portugalii
W Portugalii zarejestrowano już 41 wypadków zachorowań na cholere, z tego 26 w stolicy kraju.

Powrót M. Soaresa do Lizbony

W Lusce zakończyły się rozmowy między przedstawicielami rządu Portugalii i Frontu Wyzwolenia Mozambiku (FRELIMO) na temat przyszłości tego terytorium afrykańskiego, znajdującego się pod władzą Portugalii. Minister spraw zagranicznych Portugalii M. Soares udał się wczoraj do Lizbony, gdzie poinformuje swój rząd o rezultatach rozmów z FRELIMO.

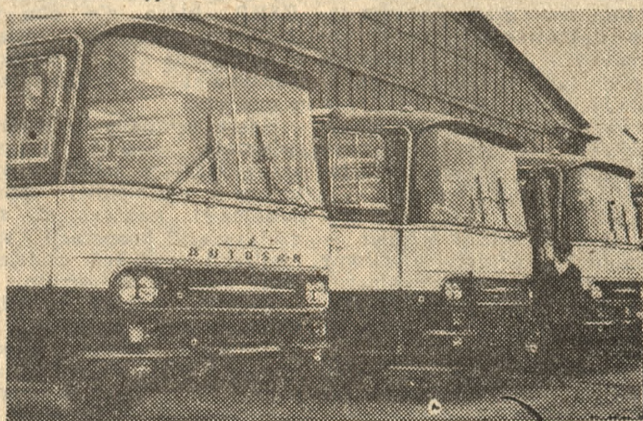
Program komisji EWG

Komisja EWG przedstawiła Radzie Ministrów Finansów „dziewiątkę”, która zebrała się w Luksemburgu, program pomocy dla krajów członkowskich „Wspólnego Rynku” umożliwiającej im przewyższenie trudności ze zrównoważeniem bilansu płatniczego.

Zakończenie strajku w Etiopii

W środę zakończył się trwający 10 dni strajk pracowników łączności w Etiopii. Obecnie przywrócono została całkowicie łączność telefoniczna Etiopii z zagranicą.

„Autosan H-9”



W lipcu 1974 r. Sanocka Fabryka Autobusów zaprzestanie produkować znane wszystkim, wysłużone autobusy „San — H-100”. Na ich miejsce wchodzi nowy model o nowoczesnej linii, przestronny, funkcjonalny, zapewniający komfort jazdy „Autosan — H-9” (na zdjęciu). Obecnie fabryka dostarcza blisko 2 000 nowych wozów. Docelowo ma się tu wytwarzać 4 000. Fot. — CAF

Rozszerzenie współpracy gospodarczej z Hiszpanią

Wypowiedź ministra H. Kisiele

Jak już informowaliśmy, podpisana została 10-letnia umowa o rozwoju wymiany handlowej, żeglugi oraz współpracy gospodarczej, przemysłowej i technologicznej między Polską a Hiszpanią.

Umowa — powiedział po powrocie z Madrytu I zastępca ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Henryk Kisiel — podobnie jak inne tego typu długoterminowe umowy zawarte ostatnio z niektórymi krajami zachodnimi, stwarza ramy nie tylko do zwiększenia klasycznej wymiany handlowej, ale także szerzej poje-

tej współpracy gospodarczej. Zakłada ona m.in. współpracę w dziedzinie górnictwa, w której — ze względu na nasze osiągnięcia w tej dziedzinie — szczególnie zainteresowana jest strona hiszpańska; w przemyśle stoczniowym — gdzie obie strony mają sobie wiele do zaoferowania, a także w przemyśle chemicznym.

Obrady przedstawicieli handlu wewnętrznego państw RWPG

Obrady grupy roboczej handlu wewnętrznego krajów RWPG — odbywające się w Warszawie — poświęcono problemom związanym z efektywnym wykorzystaniem międzynarodowych targów i wystaw dla rozwoju wzajemnej wymiany towarowej. Postanowiono również szerzej wykorzystywać do świadczenia, wynikające z organizowanych „tygodni sprzedaży” artykułów powszechnego użytku w poszczególnych krajach.

Omówiono propozycje podnoszenia standardu zmierzającego do przetrwania dla gospodarstw domowych — poprzez upowszechnianie najlepszych rozwiązań technicznych w tej dziedzinie. (PAP)

Cholera w Portugalii

W Portugalii zarejestrowano już 41 wypadków zachorowań na cholere, z tego 26 w stolicy kraju.

Incydent w Seulu

Służba ochrony rezydencji prezydenta reżimu południowokoreańskiego Pak Džong Hyl ostrzelała wczoraj amerykański helikopter wojskowy, który znajdował się w strefie zakazanej dla ruchu w powietrzu — nad pałacem Pak Džong Hyl. Dwaj lotnicy, którzy znajdowali się w helikopterze zostali ranni.

Żądanie kary śmierci

W toczącym się w Santiago procesie politycznym przeciwko 57 lotnikom i 10 cywilom, prokurator zażądał kary śmierci dla dwóch wojskowych — płk. E. Guzmana i szeregowca I. Galveza, którzy zostali oskarżeni o „bunt i zdradę”.

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

TWP dla wsi

Wczoraj odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Towarzystwa Wiedzy Po wszechnej poświęcone działalności TWP w środowisku wiejskim.

Doktorat h.c. dla prof. S. Nowaka

W ambasadzie PRL w Waszyngtonie odbyła się uroczystość wręczenia wybitnemu chirurgowi amerykańskiemu prof. dr S. Nowakowi dyplomu doktora honoris causa przyznanego mu przez senat Uniwersytetu Wrocławskiego za całokształt znakomitych osiągnięć teoretycznych i praktycznych w chirurgii klatki piersiowej. Dr Nowak należy do pionierów i odkrywców w tej dziedzinie medycyny. W czasie uroczystości wręczono mu również Medal Miasta Wrocławia.

Rozmowy radziecko-afgańskie

Wczoraj kontynuowane były na Kremlu rozmowy radziecko-afgańskie z udziałem sekretarza gene-

Nixon odwiedzi Japonię?

Koła oficjalne w Waszyngtonie podały do wiadomości, iż w początkach lipca, po zakończeniu wizyty w Związku Radzieckim, prezydent R. Nixon na krótko może zatrzymać się w Japonii. Wg tej wersji, Nixon złożyłby wizytę w Tokio w drodze powrotnej z ZSRR do swojej rezydencji w Kalifornii — San Clemente.

Odnaczenie ambasadora DRW

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za aktywną działalność w umacnianiu i rozwijaniu radziecko-wietnamskiej przyjaźni i współpracy przyznało ambasadorowi DRW w ZSRR, V. T. Dongowi, Order Przyjaźni Narodów.

Delegacja ZSRR w USA

Radziecka delegacja przedstawicieli organów kierowniczych repu-

Stosunki między Polską i NRD weszły w nową fazę

Skrót przemówienia P. Jaroszewicza

Witając delegację partyjno-rządową NRD w Toruniu — mieście o wieloletnich i bogatych tradycjach, którego nazwa kojarzy się zawsze z imieniem Mikołaja Kopernika — P. Jaroszewicz podkreślił, że mieszkańcy tego grodu, załoga jego najnowocześniejszych zakładów — „Elany” podejmują gości jako czołowych przedstawicieli socjalistycznego państwa niemieckiego, jako współbojowników wielkiej sprawy socjalizmu i pokoju, przyjaciół i sojuszników PRL.

Wasz pobyt na ziemi polskiej — powiedział premier — stanowi kolejny, wymowny dowód stale zacieśniających się więzów przyjaźni i współpracy między obu naszymi krajami.

Nawiązując do jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej — premier oświadczył, że historyczny dorobek naszego narodu jest rezultatem nawiązania przyjaźni, sojuszu i braterskiej współpracy ze Związkiem Radzieckim — główną siłą socjalizmu. Jest to otwarcie nowych horyzontów dla naszej ojczyzny, szerokiego szlaku w przyszłość, którym idziemy obecnie w przyspieszonym tempie, realizując program społeczno-gospodarczego rozwoju, przyjęty na VI Zjeździe PZPR.

Uzyskujemy wysoki wzrost dochodu narodowego. Umożliwia nam to pomyślną realizację największego w historii Polski Ludowej, a zarazem realnego programu rozbudowy i unowocześnienia potencjału gospodarczego kraju wraz z równoczesną wydatną i stałą poprawą warunków życia społeczeństwa.

Mówiąc o 25-leciu NRD P. Jaroszewicz stwierdził, iż polska klasa robotnicza, rolnicy i inteligencja z sympatią i z zainteresowaniem śledzą osiągnięcia ludzi pracy tego kraju. Z satysfakcją obserwują obecny dynamiczny jego rozwój, uzyskiwany w konsekwentnej realizacji programu VIII Zjazdu SED. Kraj nasz stanowi silne ogniwo socjalistycznej wspólnoty — podkreślił premier — podnosi na coraz wyższy poziom swój potencjał ekonomiczny i dobrobyt

narodu, umacnia powszechnie dziś uznawaną i szanowaną trwałą pozycję międzynarodową.

Jedną z kluczowych przesłanek dynamicznego rozwoju obu naszych krajów jest ich wszechstronna współpraca z ZSRR, który dla obu jest głównym partnerem, związki ekonomiczne ze wszystkimi państwami socjalistycznej wspólnoty.

Nasza wymiana gospodarcza osiągnęła poziom znacznie przewyższający założenia wynikające z wieloletniej umowy handlowej, nawiązujemy szersze związki kooperacji i specjalizacji produkcji, podejmujemy wspólne inwestycje.

Możemy dzisiaj z całym przekonaniem stwierdzić, że dwustronne stosunki między Polską i NRD weszły w jakościowo nową fazę, że poprzez kompleksową współpracę w niemal wszystkich dziedzinach gospodarki tworzymy nową ich strukturę.

Jednocześnie jesteśmy przekonani, że to, czego już we współpracy naszej dokonaliśmy i to, czego obecnie dokonujemy, stanowi początek nowego etapu, otwiera możliwości znacznie szerszych i ściślejszych powiązań integracyjnych. Dotyczy to również współpracy naukowo-technicznej. Szczególnie duże możliwości zacieśnienia naszej współpracy istnieją w dziedzinie przemysłu chemicznego.

Ideą przewodnią w naszym działaniu na rzecz dalszej rozbudowy współpracy dwustronnej jest twórcze współuczestnictwo w kompleksowej integracji socjalistycznej krajów RWPG.

Podstawą naszej współpracy — kontynuował premier — jest ideaowa jedność i bliskie współdziałanie obu naszych partii. Jej plany są zgodne programem i realizowane, przez oba rządy. Ma ona aktywne poparcie obu społeczeństw. Dziś nasza granica jest granicą, która łączy i zbliża nasze narody. Otwarta dla milionów obywateli sprzyja osobistym i bezpośrednim kontaktom ludzi pracy po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej. Rozszerza się stała również współpraca między

terenowymi instancjami partyjnymi i organizacjami społecznymi; między poszczególnymi zakładami pracy, uczelniami i placówkami oświaty.

Jesteśmy przy tym świadomi, że choć nasze wspólne kontakty i osiągnięcia na niwie współpracy nie mają precedensu w całym poprzednim okresie, to jednak wiele jeszcze spraw i problemów stoi przed nami do rozwiązania.

Wszystkie osiągnięcia każdego z naszych krajów i postęp we współpracy między nimi wiążą się ściśle z rozwojem, umacnianiem jedności i pozycji całej socjalistycznej wspólnoty, a zwłaszcza z braterskim i solidarnym współdziałaniem z Krajem Rad.

Współdziałamy blisko z polityką KPZR, realizowaną konsekwentnie przez sekretarza generalnego jej Komitetu Centralnego, Leonida Breżniewa w dążeniach do pogłębienia odprężenia, umacniania międzynarodowego bezpieczeństwa i utrwalenia pokoju.

Polska Ludowa wnosi istotny wkład do wcielania w życie jednolitej linii państw Układu Warszawskiego, której dobitne potwierdzenie dała nie dawna narada Doradczego Komitetu Politycznego. Ważki wkład do tej doniosłej sprawy wnosi także NRD. W rezultacie słusznej, konsekwentnej polityki i konstruktywnej polityki waszej partii i państwa, dzięki poparciu, jakiego tej polityce udzieli Związek Radziecki, Polska i inne kraje socjalistycznej wspólnoty, stale umacniają się prestiż i międzynarodowa pozycja NRD. Naród polski serdecznie gratuluje wam tego. Traktujemy to jako wspólne osiągnięcie, tak jak wspólnie jest nasze dzieło socjalistycznego budownictwa. (PAP)

Walka o szczęście narodów naszym historycznym obowiązkiem

Skrót przemówienia H. Sindermanna

Dziękując za serdeczne przyjęcie zgłoszonej delegacji NRD przez załogę „Elany” i mieszkańców Torunia Horst Sindermann powiedział, że delegacja miała możliwość zaznajomienia się z rozwojem nowoczesnego przemysłu, nauki i techniki ze stwarzaniem coraz lepszych warunków mieszkaniowych i bytowych dla wszystkich ludzi pracy Torunia — miasta, gdzie stare i nowe wzajemnie się uzupełniają. Tym samym wystawiać równocześnie godny pomnik wielkiemu synowi waszego miasta, sławnemu polskiemu uczonemu — Mikołajowi Kopernikowi.

Pod sztandarem socjalizmu dokonały się w naszym kraju, we wszystkich dziedzinach, głębokie, pozytywne przeobrażenia — oświadczył przewodniczący Rady Ministrów NRD. Polska jest dzisiaj wysoko rozwiniętym, socjalistycznym państwem przemysłowym.

Historyczne sukcesy, osiągnięte przez naród polski w minionym 30-leciu, są przede wszystkim dziełem polskiej klasy robotniczej, która pod przewodnictwem swojej partii była i jest decydującą siłą rewolucyjnych przeobrażeń życia społecznego. Kroczyć, tak jak my — drogą braterskiego sojuszu ze Związkiem Radzieckim — tą rewolucyjną siłą, która od października 1917 r. pisze nowy rozdział w historii ludzkości, rozdział o przyjaźni i współpracy narodów, o postępie społecznym i zabezpieczeniu pokoju.

Nawiązując do 25 rocznicy istnienia NRD H. Sindermann podkreślił, że ludzie pracy tego kraju pod przewodnictwem partii klasy robotniczej pomysłnie budują rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne. Realizacja

styczna i służąca dobru narodu polityka VIII Zjazdu SED doprowadziła do dynamicznego i ciągłego rozwoju gospodarczego.

W oparciu o tę trwałą podstawę będziemy stale umacniać nasze państwo, jako trwałe ogniwo socjalistycznej wspólnoty, aby wnieść nasz wkład do zachowania pokoju i zrealizować jednoczącą nas wielką ideę — po wsze czasy zaoferować ludzkości nowych i strasznych cierpień wojennych.

Głęboka przepaść wrogości i nienawiści, którą stworzyły panujące klasy imperializmu niemieckiego między naszymi obywatelami i ludźmi, które krwawe następstwa pozostały tu w województwie bydgoskim w pamięci jako przestroga — powiedział premier NRD — została przezwyciężona wraz z ustanowieniem socjalistycznego ustroju społecznego w obu krajach.

Tym samym spełniamy testament rewolucjonistów niemieckiej i polskiej klasy robotniczej, którzy w niezliczonych bojach klasowych bronili naszego wspólnego sztandaru proletariackiego internacjonalizmu.

W dalszym ciągu swego wyśtańcia mówca przypomniał, że w czasie zesłorocznego wizyty w NRD polskiej delegacji partyjno-rządowej podjęto daleko idące uchwały w celu pogłębienia i zintensyfikowania współpracy.

Bardzo dobrze rozwija się ścisła i pełna zaufania współpraca między SED i PZPR. O dobrych wynikach w dziedzinie współpracy ekonomicznej świadczy m. in. zawarte umowy i porozumienia w różnych dziedzinach produkcji, a realizowane przez setki zakładów przemysłowych NRD i PRL.

Zgodnie z programem kompleksowym RWPG, a także w oparciu o realizację wspólnej koncepcji głównych kierunków rozwoju stosunków gospodarczych między naszymi krajami, powstają coraz nowsze powiązania i formy współpracy między załogami, zakładami i ludźmi pracy.

Masowy rozwój kontaktów osobistych między naszymi obywatelami, różnorodne stosunki przyjaźni i partnerstwa

między okręgami i województwami, związkami zawodowymi i organizacjami młodzieżowymi uważamy za wielkie osiągnięcie.

Nawiązując do niedawnej narady w Warszawie Doradczego Komitetu Politycznego Państw Układu Warszawskiego, H. Sindermann powiedział, że w toku jego obrad stwierdzono, iż kontynuowanie pomyslnie proces przejęcia od między narodowego odprężenia oraz że za konieczność uregulowanie problemów powojennych w Europie.

Nie zapomniemy — kontynuował mówca — że imperializm nie zmienił swego agresywnego charakteru, że niepoprawni zwolennicy zimnej wojny nie zrezygnowali ze swych beznadziejnych prób zahamowania procesu odprężenia i postępu na świecie. Przeto uważamy za najwyższy cel to, by wyniki osiągnięte w procesie odprężenia były nieodwracalne i ugruntowane.

W imieniu narodu NRD zapewniamy was, drodzy polscy przyjaciele i towarzysze, że spełnimy nasz historyczny obowiązek walcząc u boku Związku Radzieckiego, PRL i innych krajów socjalistycznych o szczęście narodów, o pokój dla ludzkości. (PAP)

Zwrot w sympatiach politycznych ludności RFN?

Jedną z zagadek, którą, jak dotychczas, bez większego powodzenia usiłuje się w Bonn rozwiązać, jest pytanie, czy większość społeczeństwa zachodniemieckiego popiera nadal koalicję rządzącą SPD-FDP, czy też sympatia większości zaczyna znów zdobywać CDU/CSU.

Bardzo liczne sondaże opinii publicznej, nie daly również dostatecznie wyraźnego obrazu, aczkolwiek przeważnie w ankietach tych przeważała nieznacznie sympatia dla opozycji. Podobnie kształtują się wyniki ostatniej z ogłoszonych tutaj ankiet — sondażu Instytutu Badania Opinii Publicznej „Infratest” przeprowadzonego w drugiej połowie maja, a więc już po ogłoszeniu zmian rządowych w Bonn. Na pytanie: „Gdyby w najbliższą niedzielę odbyły się wybory do Bundestagu, na jaką partię oddałbyś swój głos?” — 48 procent uczestników opowiedziało się za CDU/CSU, 38 procent za SPD i 8 procent za FDP, co w sumie daje nieznacznie przewagę opozycji. (PAP)

Zaćmienie Księżyca o dzień wcześniej

W nocy z wtorku na środę, w godzinach od 21.40 do 0.57, obserwować można było częściowe zaćmienie Księżyca. Ciężem Ziemi zasłonięte było 83 procent jego tarczy. Jak poinformował nas prof. Hieronim Hurlik z poznańskiego Obserwatorium Astronomicznego UAM, zaćmienie było oglądane również w Poznaniu. Wprawdzie srebrna tarcza „stała” nisko nad horyzontem i raz po raz przysłaniały ją chmurki, ale każdy świadom tego zjawiska astronomicznego, mógł z powodzeniem obserwować kolejne fazy przechodzenia Księżyca przez cień Ziemi.

„Głos” w środowym numerze w drukował komunikat PAP, w którym podano błędne datę zaćmienia i niekiedy z czytelników szukali zapewne jego śladów dopiero w środę wieczorem. Aby na przyszłość uniknąć podobnej pomyłki, już dzisiaj komunikujemy, że następne całkowite zaćmienie Księżyca będzie mogło być obserwowane (na całej północnej półkuli) 29 listopada br. (tt)

Problemy górnictwa i chemii na warsztacie posłów

Szereg istotnych postulatów pod adresem Ministerstwa Górnictwa i Energetyki, Centralnego Urzędu Geologii, Wyższego Urzędu Górniczego oraz Ministerstwa Przemysłu Chemicznego wysunęło na ostatnim posiedzeniu sejmowej Komisji Górnictwa i Energetyki, która rozpatrzyła wykonanie przez te resorty planu i budżetu w 1973 r.

Zarówno w górnictwie i energetyce, jak i w przemyśle chemicznym ubiegłoroczne zadania zrealizowane zostały po myślnie. Przekroczenie planu wydobycia węgla przez górnictwo miało szczególne znaczenie w okresie ostrego kryzysu energetycznego w świecie zachodnim; Polska była w ubiegłym roku jednym z nie licznych krajów, który nie odczuł deficytu energii elektrycznej, a nawet zwiększył eksport węgla i energii. Przemysł chemiczny natomiast, mimo trudnej sytuacji surowcowej, wykonał plan ubiegłoroczny z nadwyżką 2 mld zł, zwiększając równocześnie swe dostawy na rynek wewnętrzny w stosunku do poprzedniego roku o 6 mld zł.

Wyrażając górnikom, energetikom i chemikom uznanie za ofiarną pracę i wysiłek, posłowie zwracali równocześnie uwagę na te dziedziny pracy obu resortów, w których występują jeszcze niedociągnięcia lub w których postęp uznają należy za niedostateczny. Dalsza intensyfikacja produkcji w górnictwie i energetyce uzależniona jest m. in. w dużej mierze od przewyższenia trudności transportowych oraz dalszej modernizacji transportu kopalnianego. Trzeba też więcej uwagi poświęcać problemom racjonalnego gospodarowania paliwami i energią; nadal też — mimo uzyskanej wydatnej poprawy — czuć nad bezpieczeństwem pracy w kopalniach. Istotny problem — to również likwidacja szkód wywołanych górnictwem eksploatacją.

Wśród wniosków zgłaszanych przez posłów pod adresem chemii wysuwa się, ostry w świetle światowych trudności surowcowych, postulat prawniwej gospodarki materiałowej. Istotna sprawa to także ochrona środowiska. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i miejscami opady przelotne i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 13 stopni na północy do 16-20 na pozostałym obszarze. Wiatry umiarkowane z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Narada dyrektorów

Liczy się produkcja nowoczesna

W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się wczoraj narada poświęcona ocenie jakości i nowoczesności produkcji wielkopolskiego przemysłu. Uczestniczyli w niej dyrektorzy 23 przedsiębiorstw z terenu Poznania i województwa.

Wojewoda poznański Tadeusz Grabski zapoznał zebranych z wynikami obrad Egzekutywy KW PZPR, która problemem jakości i nowoczesności poświęciła jedno ze swych kolejnych posiedzeń. W celu oceny tego problemu przebadano 54 wybrane przedsiębiorstwa z terenu Poznania i województwa. Analizowano je w latach 1971-1973, biorąc za podstawę 54 proc. produkcji testowanych zakładów. W wyniku analizy stwierdzono w badanych zakładach przejściowe obniżenie tempa poprawy jakości produkcji. Nie jest ono naszym uzasadnione, ponieważ właśnie w okresie minionych 3 lat w przemyśle Poznania i

Wielkopolski zastosowano sporo nowych technologii i rozwiązań technicznych. Inwestycjom towarzyszyły też stałe podnoszenie się kwalifikacji kadry robotniczej oraz kierownictwa poszczególnych przedsiębiorstw.

W trakcie narady wskazano te przedsiębiorstwa, w których problemem jakości i nowoczesności produkcji należałoby poświęcić więcej uwagi. Wojewoda poznański oraz obecny na naradzie prezydent miasta Poznania Stanisław Cozas, wymienili również przedsięwzięcia, które nie wywiązują się z umów dotyczących dostaw towarów dla miasta Poznania i Wielkopolski. Z kolei dyrektorzy poszczególnych przedsiębiorstw przedstawili programy polepszenia jakości i nowoczesności produkcji oraz poprawy zaopatrzenia naszego regionu w towary produkowane w tych zakładach.

Na zakończenie wczorajszej narady głos zabrał kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR Henryk Stach, który przypomniał niektóre postanowienia VI Zjazdu PZPR oraz XII Plenum KC PZPR poświęcone problemowi jakości i nowoczesności produkcji w przemyśle. Podkreślił on, iż w Wielkopolsce i Poznaniu dysponujemy sporym potencjałem naukowo-technicznym istniejąca duża możliwość pozytywnego rozwiązywania tych problemów. (map)

Wypadek w Tatrach

Grupa turystów schodząca z przełęczy Krzyżne znalazła zwłoki mężczyzny i natychmiast powiadomiła o tym kierownictwo schroniska w Dolinie Pięciu Stawów, skąd radiotelefonem wezwano GOPR. Śmierć poniósł 38-letni mieszkaniec Szczecina Stefan Pankros. Leżąc stwardniał, że jego zwłoki musiały już leżeć w tym miejscu od paru dni.

Ten tragiczny wypadek nastąpił jak się przypuszcza głównie z powodu nieodpowiedniego obuwia turysty. Pośliznął się on na twardej płacie śniegu i stoczył się w dół. Warto pamiętać, że w Tatrach leży jeszcze mnóstwo płatów śniegu, co stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla niedoświadczonych turystów. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelný). Zbiłut Sek. Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-69. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejsc 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekopiesów nie zamykanych nie zwracamy. Druk PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i działy pocztowe. Indeks nr 35029. F.11



Hala montażowa „Tarpana”.

Fot. — K. Przychodźki

„Tarpan” na prostej drodze

Skończył się okres rozruchu, eksperymentowania, dopasowywania zakładu do nowej produkcji, przekwalifikowania załogi, a rozpoczęła się normalna, codzienna praca. Mowa tutaj o Zakładzie Samochodów Rolniczych w Poznaniu (Antoninek), który powołał do życia z inspiracji wojewódzkiej instancji partyjnej, wszedł na jasno wytyczoną drogę, prowadzącą do ostatecznego celu. A jest nim jak najlepszy, wielofunkcyjny samochód osobowo-towarowy dla potrzeb rolników, zwłaszcza indywidualnych.

Produkcja „Tarpana”, bo taką nazwę otrzymał produkt poznańskiego Zakładu Samochodów Rolniczych, rozpoczęła się w IV kwartale ubiegłego roku. Początki — jak to zwykle bywa przy wdrażaniu nowej produkcji, i to w dodatku bardzo skomplikowanej, wymagającej specjalnego oporządowania — nie były łatwe. Kłopotów było co niemiara, ale najgorszy okres załoga ma już za sobą. Wprowadzono właściwą organizację pracy, poszczególne stanowiska obsadziło przez wyszkolonych w tym celu ludzi, nawiązano ścisłą współpracę z kooperantami, a także wieloma instytucjami na ukowy i z bram zakładu zaczęły w równych odstępach czasu wyjeżdżać, coraz częściej pokazujące się na szosach i drogach „Tarpany”.

Poznański „Tarpan” produkowany jest w wersji nazywanej — typem 233, który może pomieścić sześciu pasażerów i 400 kg ładunku (powierzchnia ładunkowa 2,2 m kw.), a kierowca w kabinie siedzi tylko jeden człowiek, ciężar ładunku może wzrosnąć do 675 kg. W pełni pełny udźwigny „Tarpan” wynosi 750 kg. Po raz pierwszy w kraju, w tej klasie samochodów, zastosowano łamane kolumny kierownicy, która znacznie zwiększa bezpieczeństwo w razie wypadku. Dźwignę zmiany biegów umieszczono w podłodze. Istnieje również możliwość wprowadzenia blokady tylnego pomostu, co wyraźnie poprawiło możliwości jazdy po bezdrożach, w ciężkim terenie. Kolejną nowością jest opracowanie przez Zakład

Samochodów Rolniczych specjalnej przyczepy o nośności 400 kg, która wraz z dwoma „Tarpanami” prezentowana będzie na najbliższych Międzynarodowych Targach Technicznych, które 9 bm. rozpoczynają się w Poznaniu. Wystawiane „Tarpany” wyposażone w silniki górnozaworowe. W niedalekiej przyszłości każdy samochód opuszczający zakład w Antoninku, będzie dysponował takim silnikiem.

Produkcja biegnie normalnie, ale nie znaczy to, że zlikwidowano już wszystkie problemy. Najwięcej kłopotów ZSR ma z karoserią, która tłoczona jest na prasach zastępczych. Niebawem, kiedy do Poznania nadejdzie zakupiona za granicą specjalna prasa, sytuacja ta radykalnie się poprawi.

Wyposażenie w nowe maszyny i narzędzia, to tylko fragment unowocześniania Zakładu. W przyszłym roku Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 z Poznania, rozpoczyna budowę wielkiej hali produkcyjnej w której zlokalizowane zostaną: lakiernia, oddział zgrzewania nadwozia i prasy. Jest to pierwszy etap budowy, który kosztować ma prawie pół miliarda złotych. Po zakończeniu budowy nowej hali, co ma nastąpić w 1977 roku, przystąpi się do realizacji następnego etapu rozbudowy. Jego założenia są obecnie opracowywane. Pracuje nad nimi grono fachowców z różnych placówek naukowych oraz pracowników samego zakładu. Warto tu dodać, że jeśli jeszcze dwa lata temu w ZSR zatrud-

nionych było zaledwie 9 osób z wyższym wykształceniem, to teraz jest ich już 63 i liczba ta stale wzrasta. Powstało biuro konstrukcyjne, rozbudowano służbę głównego technologa i inne komórki potrzebne do rozwinięcia produkcji, która w 1978 roku ma wynosić 10 000 sztuk.

Jak już wspominaliśmy na wstępie, Zakład Samochodów Rolniczych produkuje obecnie typ 233 z częścią ładunkową pokrytą brezentem. W przygotowaniu są następne odmiany tego typu, a mianowicie 233-kombi z całym nadwoziem metalowym, 233-furgon, w której zamiast brezentu zastosuje się nakładany plastikowy dach oraz 233 z podwyższonymi bokami, z dodatkowym ażurowym nakryciem. Wszystkie odmiany w 1976 roku mają mieć obniżoną podłogę w części ładunkowej, tak, aby rolnik mógł łatwiej wstawiać do samochodu przewożone produkty.

Myśli się również o dalszych typach i odmianach. Tutaj z pomocą pośpieszyła Politechnika Poznańska, która opracowała specjalną ankietę pod nazwą: „Jakie w przyszłości są potrzeby dla rolnictwa samochodów o ładowności w granicach 3/4 — 1,5 tony”. Poprzez studentów ankietę ta ma dotrzeć do rolników w całym kraju. Prowadzi się również inne badania, a wszystkie pod porządkowane są ostatecznemu celowi jaki przyswieca założone Zakładu Samochodów Rolniczych: krótkie serie samochodów rolniczych o różnych nadwoziach.

MACIEJ STABROWSKI

9 października 1971 roku. Zbliżała się godz. 5. Po ciąg pociągów relacji Szczecin—Lublin minął już Kalisz i teraz stukot kół odmierzał rytmicznie najbliższe kilometry do następnej stacji — Opatów. W jednym z przedziałów I klasy, półdrzemka, siedziała 60-letnia szceniarka, Julia Brodzka*. Znużona monotonią podróży, nie zwróciła początkowo baczniejszej uwagi na młodego dwudziestoparoletniego mężczyznę, który wszedł do wnetrza. Tak minęło kilkanaście sekund pozornego spokoju. Potem wypadki poczęły następować po sobie błyskawicznie.

... Tuż przed swoimi oczyma ujrzała nagle jego rozbiegany wzrok, zniekształconą nienaturalnym wyrazem twarz. Mężczyzna chwycił ją silnie za szyję i dusząc, usiłował jednocześnie zderzyć z niej odzież. Pierwszy krzyk uwiązł jej w gardle. Potem wyrwał się drugi, trzeci... Do przedziału wpadła zaalarmowana grupa pasażerów. I tu nastąpił moment brzemiennej w skutki konsternacji. Strach? Zaskoczenie? Trudno dać jednoznaczny bądź raczej napastnik ochłodził pierwszy. Wykorzystując ten moment, porzucił swą niedoszłą ofiarę i wyskoczył przez okno jadącego pociągu.

Kolejność dalszych wydarzeń można by odtworzyć krótko w taki sposób.

Konduktorka powiadamia o zajściu kierownika pociągu.

Ten zaś — kolejarzom zwanym — na trzeciej licząc od Opatówka stacji, Błaszki, wyrzucił przez okno informację z odpowiednim meldunkiem. Pociąg nie zatrzymuje się. Atmosfera wśród pasażerów nerwowa. Pierwsze domysły, głośnie komentarze. Wreszcie przychodzi moment opamiętania: są przecież świadkowie, którzy widzieli napastnika. Kierownik pociągu spisuje ich personalia. Następnie opieczetowuje przedział. Na stacji w Zduńskiej Woli czeka

Z akt MO

Kryptonim „Pociąg”⁽¹⁾

ka już, sprowadzona przez kołarza, karetka Pogotowia Ratunkowego. Julia Brodzka odwieziona zostaje niezwłocznie do szpitala. Poza dużym szokiem i ogólnymi obrażeniami — uniknęła większych kontuzji. Interwencja pasażerów przyszła w porę. Tym razem.

Dygresja pierwsza: dra maturgia wydarzeń jest tu tak szczególna, że bez żadnych przeróbek można by na jej podstawie stworzyć część scenariusza filmu sensacyjnego. Zresztą kolejne, rozgrywane się wypadki dopisywałyby na tej samej zasadzie jego ciąg dalszy. Mimo iż splot zdarzeń oraz przebieg akcji

Z DOBRYCH NAJLEPSI

By pieczywo było takie jakie lubimy

22 maja gazety poinformowały o spotkaniu, które, dnia poprzedniego odbyło się w Komitecie Centralnym PZPR. I sekretarz Edward Gierek podejmował delegację pracowników przemysłu spożywczego z okazji ich dorocznego zawodowego święta. W 22-osobowej grupie reprezentującej półmilionową armię „spożywców” znalazł się także Jan Sawala — przewodniczący Rady Zakładowej w Poznańskich Zakładach Przemysłu Piekarskiego. Mówi nam o tym spotkaniu:

— Reprezentowałem zarówno wszystkich piekarzy z kraju jak i cały wielkopolski przemysł rolnospożywczy. Mówiłem o problemach zawodowych piekarzy. Trudno jest na przykład przyciągnąć do tego zawodu młodych, mimo że płace w ostatnim okresie znacznie się polepszyły. Jedynym rozwiązaniem jest budowa dużych, nowoczesnych zakładów piekarskich w których można wyeliminować pracę ręczną. Aby szybko budować nowoczesne zakłady, trzeba by piekarstwo skupić w jednym rejonie. Obecne rozproszenie w pionach CRS, PSS „Społem” i przemysle państwowym nie sprzyja budowie dużych zakładów. A właśnie w takich można produkować smacznie i — jak my to mówimy — „bardziej wyrównane” pieczywo. Po prostu wszystkie bułki są równo wypieczone, mają ten sam smak i wielkość jak

choćby z naszej nowej piekarni w Poznaniu na Dębcu. A takiego pieczywa żądają od nas klienci.

W dwa dni później Jan Sawala był jednym ze stu producentów robotników, techników i inżynierów przemysłu spożywczego biorących udział w zebraniu, które z okazji Dnia Pracownika Przemysłu Spożywczego odbyło się w siedzibie CRZZ. Tam został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Te dwa dni są jak gdyby ukoronowaniem 40-letniej kariery zawodowej Jana Sawali.

Zaczynał pracę w zawodzie piekarskim w Pniewach. Teraz mijają już 23 lata jego pracy w dawnym Poznańskich Zakładach Przemysłu Piekarskiego. W 1957 roku został wybrany przewodniczącym Rady Zakładowej tego przedsiębiorstwa, funkcję tę pełni do dzisiaj.

Pierwszą sprawą, którą zaczął się przewodzić, było zapewnienie mieszkańcom pracowników. Teraz z kolei, gdy piekarnie ciągle potrzebują nowych rąk do pracy, przewodniczący współpracuje z Technikum Przemysłu Spożywczego. Przedsiębiorstwo pomaga szkole, a ma za to zapewnić co roku dopływ nowych fachowców.

Nasz rozmówca uważa, że za kilka lat poznańscy nareszcie będą otrzymywać pod dostatkiem wyborowego pieczywa.



W IV kwartale tego roku rozpocznie się rozruch technologiczny piekarni przy ul. Zeromskiego w Poznaniu (24 tony na dobę). W bieżącej pięcioletniej planie zakłada się budowę dużej piekarni na Ratajach o zdolności produkcyjnej 50 ton na dobę.

Te inwestycje powinny definitywnie rozwiązać problem zaopatrzenia mieszkańców Poznania w świeże i dobre gatunkowe pieczywo. (map)

Coraz więcej hoteli „Orbisu”

1980 powstanie właśnie z wielkich płyt. Jak stwierdzono pozostanie to znacznie przyspieszyć budowę szeregów hoteli. Przed wszystkim umożliwi szybsze wdrożenie nowych obiektów do eksploatacji. A jeśli w szeregu budynków hotelowych wcześniej będą mogli zamieszkać goście — szybciej też obiekty owe przyniosą zyski.

Do tej pory nie we wszystkich miastach kraju, w których już powstają nowe hotele, prace toczą się pomyślnie. Dla przykładu — wiele obiektów notuje się w Gdańsku i Szczecinie, tam, gdzie przecież bardzo odczuwa się brak

miejsc dla turystów, zwłaszcza dla gości z zagranicy. Budowa hotelu „Heweliusz” w Gdańsku przewleka się już od kilku lat, trudności notuje się przy stawianiu szczytów „Neptuna”. W rezultacie już dzisiaj wiadomo, że pierwszy — budowany już od 3 lat — otworzy podwoje nie wcześniej niż w kwietniu 1976 roku, a drugi — wskutek przedawnionej dokumentacji — do piero za dwa lub trzy lata.

Nowe hotele „Orbisu” zlokalizowano ponadto m. in. we

Dokończenie na str. 4

Pięćdziesiąt lat polskich norm

W Warszawie rozpoczęły się wczoraj obchody 50-lecia polskiej działalności normalizacyjnej.

W obchodach wzięli udział przedstawiciele organizacji społecznych, naukowo-technicznych i ekonomicznych, resortów gospodarczych. Obecni byli przedstawiciele międzynarodowych organizacji normalizacyjnych oraz organizacji krajowych z 14 państw europejskich.

Pracownikom służb normalizacyjnych przekazał pozdrowienia w imieniu Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza — wicepremier Franciszek Kamiński. W swoim wystąpieniu podkreślił on znaczenie norm jako nośnika nowoczesności oraz szczególną ich rolę we wdrażaniu do praktyki produkcji najosiągnięć krajowej i światowej myśli naukowo-technicznej. (PAP)

wym, coś z sobą łączy. Osoba sprawcy. Chodziło zatem o to, aby maksymalnie zwiększyć na czasie. Przystępca mógł wkroczyć na arenę po raz trzeci. I choć — jak zwykłe w takich sytuacjach — za ostrono czujność, wzmożono kontrolę i obserwację, to jednak trudno przeczyć było przy każdym podróżnym postaci anioła stróża. A dopóki sprawca pozostawał na wolności — wszystko się mogło wydarzyć.

W pociągu osobowym, jadącym do Zduńskiej Woli, nie natrafiono na istotne ślady, mogące naprowadzić na trop przestępcy — wobec czego uwagę skoncentrowano na pociągu, w którym dokonano napadu na Julię Brodzką.

Oględziny przeprowadzone w czasie jazdy, a później na bocznicach kolejowej w Lublinie, przyniosły nadszpeczające rezultaty. Trud opłacić. Była to w tych warunkach prawdziwie archimedesowa „eureka” — doskonale zachowane ślady linii papilarnych: na uchwycie do otwierania okna oraz na szybie i ścianie wagonu od zewnętrznej strony. Ich układ dodatkowo potwierdzał tezę, że muszą na leżeć do człowieka, który wyskoczył przez okno. A więc — do sprawy.

(Ciąg dalszy — jutro)

ZBYSZEK KRUSZONA

^{*)} Poza osobą sprawcy — imiona i nazwiska wszystkich postaci występujących w tej relacji zastąpione zostały fikcyjnymi.

Dodatek za rozłąkę

Pracuję na tej budowie już od pół roku — piasek czytelnik — a jeszcze nie wypłacają mi dodatku rozłąkowego. Inni koledzy, którzy ze mną razem pracują, dodatek ten otrzymują..."

Z nieporozumieniami na tym temacie spotykamy się dość często. I trzeba stwierdzić, że z reguły nie ma tu winy zakładów pracy, a po prostu wynika to z nieznanymi zasadami przez zainteresowanych.

Prawo do dodatku za rozłąkę — 30 zł za każdy kalendaryzowany dzień rozłąki, tj. pobytu w miejscu wykonywania pracy, z którego nie ma możliwości codziennego powrotu do miejsca stałego zamieszkania — u stała achwała nr 186/72 Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 1972 r. (nie publikowana). Stwierdza ona, że prawo do dodatku za rozłąkę mają pracownicy czasowo przeniesieni. A „czasowo przeniesionym” jest taki pracownik, który albo pracował w miejscu swego zamieszkania, względnie dojeżdżał do pracy, albo zaangażował się do pracy w innej miejscowości i mieszkał w hotelu robotniczym lub w wynajętej przez zakład pracy kwaterze ale przeniesiony został — za jego oczywiście zgodą — na pewien czas do pracy na innym terenie, poza miejsce stałego zamieszkania, skąd do pracy dojeżdżał codziennie nie może.

Definicja dość długa i skomplikowana, ale najważniejsze w niej to, że nie jest ważne pierwsze miejsce pracy pracownika, który został przeniesiony, lecz dopiero drugie i ewentualne dalsze, kolejne miejsca pracy. W pierwszym miejscu pracy, po zawarciu umowy o pracę, pracownik nie jest jeszcze „czasowo przeniesionym”. Staje się nim dopiero po przeniesieniu z tego pierwszego miejsca do pracy w innej miejscowości, i to położonej z dala od stałego miejsca jego zamieszkania.

Choćby więc np. pracownik,

mieszkający stale w Szczecinie, zawarł umowę o pracę z zakładem w Lublinie i tam podjął pracę, dodatku za rozłąkę za okres pracy w Lublinie nie otrzyma. Gdy jednak po pewnym okresie pracy (choćby krótkim) przeniesiony zostanie do pracy w innej miejscowości, nawet położonej znacznie bliżej Szczecina niż Lublin (byłby niemożliwy był codzienny dojazd do miejsca stałego zamieszkania, tj. do Szczecina), dodatek za rozłąkę należy się już od pierwszego dnia pracy w tym nowym miejscu pracy. I należy się — rzecz jasna — w każdym następnym miejscu pracy, w razie dalszych czasowych przeniesień.

Dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł dziennie to najpoważniejsze świadczenie na rzecz pracownika czasowo przeniesionego, ale nie jedynym. Należy mu się bowiem również: — zwrot kosztów przejazdu do miejsca czasowego przeniesienia;

— jednodniowe bezpłatne zwolnienie od pracy (w dniu poprzedzającym dzień wolny od pracy, albo następującym po nim) za każdy zakończony miesiąc trwania czasowego

przeniesienia, i zwrot kosztów podróży do stałego miejsca zamieszkania i z powrotem; — bezpłatna kwatery albo — gdy jej nie otrzyma — ryczałt pieniężny za nocleg w wysokości 20 zł.

Podkreślaliśmy, że 30-złoty wydatek za rozłąkę należy się wówczas, gdy pracownik czasowo przeniesiony nie ma możliwości codziennego powrotu do domu z miejsca czasowego przeniesienia. Nie znaczy to jednak, że nie należy się żaden wówczas, gdy istnieje możliwość codziennego dojazdu do domu z miejsca czasowego przeniesienia. Ważna jest tu jednak odległość, a raczej czas trwania przejazdu tam i z powrotem publicznym środkiem lokomocji, lub środkiem transportowym przedsiębiorstwa (w ostateczności zaś nawet czas dojścia pieszo). O ile bowiem czas ten przekracza 2 godziny, należy się czasowo przeniesionemu dodatek za rozłąkę w wysokości 10 zł dziennie.

Ale i tu — podkreślmy — chodzi o drugie i ewentualne dalsze miejsca pracy w danym zakładzie, a nie pierwsze miejsce pracy po zawarciu umowy o pracę.

DORADCA

Afera z „Thalidomidem” w W. Brytanii

98 rodzin nie otrzyma żadnego odszkodowania

Telewizja brytyjska nadała niedawno program poruszający znowu sprawę „Thalidomidu” — leku uspokajającego, który zażywany przez kobiety w okresie ciąży powodował później straszliwe wrodzone wady u noworodków.

Okazało się, że 98 spośród 440 rodzin w W. Brytanii, które

podpisały porozumienie o odszkodowaniu z firmą farmaceutyczną „Distillers Company” rozprawiającą niegdyś „Thalidomidem” na terenie Zjednoczonego Królestwa, nie otrzymała żadnego odszkodowania. Autorzy programu telewizyjnego ujawnili, że firma „Distillers Comp”, zobowiązała się wypłacić odszkodowania o łącznej wartości 20 mln funtów jedynie 342 rodzinom, które zdołały przedstawić niezaprzeczalne dowody, że matka kalekiego dziecka zażywała w czasie ciąży „Thalidomid”. Pozostałych 98 matek nie może dostarczyć takiego dowodu i na tej tylko podstawie firma odmówiła wypłacenia im nawet jednego penisa.

Cała ta sprawa wywołała głośnie boki oburzenia społeczeństwa brytyjskiego. Deputowani do Izby Gmin z ramienia Partii Pracy, Jack Ashley zażądał niezwłocznej zbadania kwestii odszkodowania dla 98 rodzin przez niezależną komisję lekarską na szczeblu centralnym i sądzenie odpowiedzialnego odszkodowania od „Distillers Company” w przypadkach, w których da się ustalić związek między kaleczeństwem dziecka, a zażywaniem „Thalidomidu” przez matkę. (PAP)

Coraz więcej hoteli „Orbisu”

Dokończenie ze str. 3

Wrocławiu, Bydgoszczy, Białymstoku, Zielonej Górze, Łodzi, Olsztynie, Kielcach i Gdyni. W rejonie katowickim powstać mają trzy obiekty (Katowice, Gliwice, Sosnowiec). Uwzględniono też potrzeby mniejszych miast, takich, jak: Jelenia Góra, Przemyśl, Szczecin, Ustronie-Zawodzie, Ciechocinek (pensjonat), Zgorzelec (duży ruch graniczny), czy Kalisz w województwie poznańskim (ma otrzymać hotel w 1976 roku). Na podkreślenie zasługuje to, iż jego budowniczości postanowili przyśpieszyć realizację obiektu katowickiego, pierwotnie przewidzianego do przekazania za dwa lata we wrześniu.

Większość z zaplanowanych do budowy hoteli orbisowskich ma być oddana do użytku w latach 1976—78. Jedynie olbrzymi obiekt w Warszawie — hotel przy pl. Zawiszy na 1000 miejsc noclegowych i 950 gastronomicznych — będzie realizowany w latach 1977—80.

„Orbis” w swych zamierzeniach inwestycyjnych trafia jeszcze na sporo kłopotów, które utrudniają lub utrudnią jego szybki, terminową realizację.

Otwarcie Instytutu Polskiego w Wiedniu

W Wiedniu nastąpiło otwarcie Instytutu Polskiego. Instytut ten, kontynuując w rozszerzonym zakresie działalność zapoczątkowaną przed 10 laty przez „Czytelnię Polską”, będzie służyć — jak stwierdził ambasador PRL w Austrii, Ryszard Karski w przemówieniu z okazji otwarcia — upowszechnianiu wiedzy o Polsce, rozwijaniu współpracy w dziedzinie nauki i oświaty, a także będzie współdziałał w prezentowaniu możliwości Polski jako partnera gospodarczego.

W ten sposób przyczyni się on do zacieśnienia stosunków między ludźmi i instytucjami, a także stworzy podstawę do lepszemu wzajemnemu poznaniu się. W imieniu rządu Republiki Austrii życzenia owocnej działalności przekazał instytutowi minister oświaty i sztuki, Alfred Sinowatz. Omówił on szereg stosunków w dziedzinie oświaty, sztuki i nauki, łączące nasze kraje, podkreślając szczególnie wielkie osiągnięcia minionego Roku Kopernikowskiego i owocną działalność Towarzystwa Austria — Polska. Jako jeden z przykładów dobrej woli obu stron, minister Sinowatz przytoczył podjętą wspólną pracę w zakresie podręczników szkolnych, szczególnie w dziedzinie historii i geografii.

Pierwszy wieczór działalności Instytutu Polskiego w Wiedniu wypełniły występy Kwartetu Kameralnego im. Grzegorza Fitelberga z Katowic. Przybyłe osobistości zapoznali się też z planem konkursu pod hasłem: „Co wiesz o Polsce?”, w którym wzięło udział ponad 2000 dzieci ze starszych klas szkół Wiednia.

Siedziba instytutu mieści się w nowo odrestaurowanym budynku staromiejskim przy Placu Am Gestade, w centrum Wiednia. (PAP)

Nowy numer „Życia Partii”

Ukazał się czerwcowy numer „Życia Partii” — organu KC PZPR. Numer otwiera cykl artykułów poświęcony warunkom pracy i socjalnym załóg pracowniczych oraz problemowi wypoczynku. Do jubileuszu 30-lecia Polski Ludowej nawiązują artykuły poświęcone elbląskiemu „Zamekowi” i Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Plebance (pow. Aleksandrów Kujawski).

Ponadto w numerze szeregi interesujących materiałów w stałych rubrykach „Partia na wielkich budowach”. „Dzielimy się doświadczeniami”. „Partia na ws” w kilku artykułach omawia problem żywnościowy. Szeroko ujęto też zagadnienia związane z oświatą i wychowaniem. W rubryce „U naszych przyjaciół” uwagę zwraca artykuł poświęcony zagadnieniu związków nauki i praktyki w ZSRR. (PAP)

Sport-sport

Warta — Avia 1:0

• Udana odsiecz rezerw „zielonych” • Awans GKS Tychy

Tylko zwycięstwo dawało jeszcze Warcie nadzieję na utrzymanie się w II lidze piłkarskiej. „Zieloni” nie zmarnowali szansy, pokonując Avię Świdnik 1:0 (1:0).

A oto skład zespołów. Warta: Cieślak, J. Kaczmarek, Zegar, Przybylski, Smalc, A. Kaczmarek, Janus, Kuc, Szymański (od 69 min. — Dominiczak), Pomoryn (od 79 min. — Pucala), Krassowski.

Avia: Motylewski, Krzyżanowski, Wężyk, Synoradzki (od 55 min. — Golik), Bukowski, Oskroba (od 69 min. — Szymkiewicz), Nowosad, Andrzejczak, Zmijewski, Adamus, Oryszko.

Jak widać z powyższego zestawienia, Warta grała w znacznie zmienionym składzie. Wydawało się, że owo hazardowe podciągnięcie może przynieść nieobliczalne skutki. Tymczasem okazało się, iż niemal w połowie rezerwowi drużyna poczyniła sobie zupełnie nieźle. Prawdziwym zaskoczeniem była gra 17-letniego juniora Pomoryna. W II-ligowym debiucie zdobył on nie tylko w 10 minutę jedyną bramkę meczu, ładnym strzałem z 16 metrów, ale też należał do wyróżniających się aktorów środowego widowiska na Stadionie im. 22 Lipca. Aż dziw bierze, że on i inni — do spotkania z Avią rezerwowi — nie zaprezentowali się wcześniej publiczności.

Całe spotkanie miało dwa oblicza. W pierwszej połowie więcej z gry miała Warta. Zanotowaliśmy dobry strzał Kucza w 29 minucie, a w 40 minucie idealną sytuację zmarnował Krassowski po akcji zainicjowanej przez Szymańskiego. Avia praktycznie, a nierzadko nie groziła poważnie Cięślakowi. Czystością w grze świadczyli nie grzeszyli. Uważny sędzia p. Marchwiński z Gdańska ukarał: Adamusa, Zmijewskiego, Synoradzkiego i Nowosada żółtymi kartkami.

W drugiej części goście chcieli odrobić straty i od pierwszych minut przystąpili do ataku na bramkę Warty. Wielokrotnie obrona i Cięślak znaleźli się w opałach, ale nie pozwolili sobie wydrzeć zwycięstwa. Groźne były kontrataki Warty, zwłaszcza w wykonaniu dwójki Pomoryn — Szymański. Raz nawet po strzale Janusa, Wężyk wybił piłkę sprzed linii bramkowej. Ostatnie dziesięć minut to niemal bezustanne obłożenie bramki Cięślaka. Świdniczanie pozostawili na własnej połowie tylko stopera, ale i ta taktyka nie doprowadziła ich do zmiany wyniku.

Tenis

Olimpia prowadzi z Litwą 8:5

W środę na kortach na Golecynie rozpoczął się mecz tenisowy między Olimpią a reprezentacją Litwy. W grach przedpołudniowych zanotowane wyniki: Rozala — Kalvelyte 2:6, 6:2, 6:1; Filipowna — Vaitkienie 7:5, 6:4; Piotkowiak — Labanauskas (najlepszy zawodnik gości) 6:4, 9:11, 6:2 (pojedynke trwał 3,5 godziny). Stefanka — Pugacalskienie 1:6, 4:6; Adamczak — Liubartas 6:2, 5:7, 7:5 (jedno z ciekawszych spotkań): Gołaski — Makarevicius 6:1, 3:6, 6:0; Geldner — Kaczanauskas 6:3, 6:2 (spora niespodzianka, przeciwnik poznaniaka był niegdyś pierwszą rakieta Litwy).

Rezultaty gier popołudniowych: Marcinia — Cibiraice 2:6, 3:6; Z. Rozala — Brzenias 4:6, 6:3, 6:1; Filipowna, Rozala — Vaitkienie, Pugacalskienie 6:2, 6:2; Stefanka, Marcinia — Kalvelyte, Cibiraice 6:2, 6:2; Adamczak, Piotkowiak — Liubartas, Labanauskas 4:6, 6:3, 5:7; Geldner, Gołaski — Makarevicius, Kaczanauskas 4:6, 4:6.

Po pierwszym dniu prowadzi Olimpia 8:5. Wczoraj zawody rozpoczęły się o godz. 9.30, a po południu o 16. (t)

Międzynarodowy turniej żużlowy

W Gdańsku odbył się drugi turniej (pierwszy rozegrany został we wtorek w Poznaniu) o puchar Ministra Spraw Wewnętrznych.

W gdańskim turnieju zwyciężył Gordiejew (ZSRR) — 14 pkt. przed Plechem — 14. Nowakiem — 12. Trofimowem (ZSRR) — 12. Janeczkarz był 8 z 7 pkt., a zwycięzca z Poznania, Czechostaw Spinka 14 (2 pkt.).

Po podsumowaniu wyników obu turniejów puchar Ministra Spraw Wewnętrznych zdobył W. Gordiejew, uzyskując łącznie 26 pkt. Wyprzedził on Z. Plecha — 25 pkt. oraz W. Trofimowa (ZSRR) — 24 pkt. (t)

Mały Lotek

4, 5, 22, 29, 31

Końcówka banderoeli 517279

Z powodu urlopu trenera Warty — S. Zywotki, zespół gospodarzy prowadził w środę były długoletni piłkarz „zielonych” (a także Legii Warszawa) — T. Błażejewski. Będzie on kierował drużyną również i w ostatnim meczu w niedzielę, 9 bm. z Lechią w Gdańsku. (ad)

POŁNOĆ

Arka — Zawisza	2:1
Arkonia — Lublinianka	0:2
Gwardia — Wiśniowiarz	3:0
Hutnik — Bałtyk	4:0
Motor — Widzew	3:0
Stoczniowiec — Stomil	3:0
Ursus — Lechia	2:0

TABELA

1. Motor	29	42	40—10
2. Arka	29	42	32—16
3. Widzew	29	36	37—24
4. Lechia	29	31	23—19
5. Ursus	29	30	27—25
6. Bałtyk	29	29	26—26
7. Stoczniowiec	29	28	24—20
8. Gwardia	29	28	24—24
9. Hutnik	29	26	35—39
10. Avia	29	25	22—25
11. Zawisza	29	25	22—27
12. Arkonia	29	25	25—35
13. Stomil	29	25	21—28
14. Warta	29	25	15—32
15. Wiśniowiarz	29	24	20—32
16. Lublinianka	29	23	20—28

POŁUDNIE

GKS — Garbarnia 2:0	
Piast — Górnik 0:2	
GKS Katowice — Stal 1:0	
Star — Bielsko 1:0	
Górnik (Woj.) — Wistoka 0:1	
Niwka — Metal 2:0	
Sparta — Stal (Rzeszów) 0:0	
Urania — Zastal 3:1	

TABELA

1. GKS Tychy	40:18	45—12
2. Urania	37:21	33—19
3. BKS	36:22	43—23
4. Wistoka	32:26	28—26
5. Stal Rzeszów	31:27	34—25
6. GKS Katowice	31:27	25—20
7. Piast	31:27	27—25
8. Metal	29:29	31—32
9. Stal St. Wola	28:30	32—23
10. Sparta	28:39	20—23
11. Wojkowice	28:39	29—35
12. Star	25:33	24—26
13. AKS Niwka	25:33	27—34
14. Zastal	24:34	37—48
15. Jastrzębie	20:38	22—36
16. Garbarnia	19:39	21—46

W grupie południowej II ligi rozstrzygnięta została sprawa awansu do I ligi piłkarskiej. Beniaminkiem ekstraklasy będzie w sezonie 1974/75 zespół GKS Tychy. Drugą na nią jeszcze dotychczas nie grała w I lidze.

Zapadły też w grupie południowej decyzje o spadku dwóch zespołów: Garbarni i GKS Jastrzębie. Która z trzech pozostałych drużyn: Zastalu, AKS-u Niwki czy Stalu zostanie zdegradowana do klasy okręgowej dowiemy się w najbliższą niedzielę. (ad)

O puchar MTP

Na Jeziorze Kierskim pod Poznaniem odbył się tradycyjny regatowy żeglarski o puchar Międzynarodowych Targów Poznańskich. W pierwszym etapie tej imprezy zakończono wyścigi w klasie „Finn”, „FD” i „470”. Obok prawie całej czołówki Polski, startowali żeglarze z NRD i Bułgarii.

W klasie „Finn” zwyciężył zawodnik Jachtklubu Wielkopolski — K. Glinkiewicz 8,7 pkt., 2. R. Guldenpenig (Empor Rostock) 34 pkt., 3. B. Walusz (LKS Kiekrz) 38,7 pkt.

W klasie „FD” o zwycięstwo rywalizowali trzy załogi z NRD. Zwyciężyła osada W. Braun i D. Maister (Berlin-Gruenau).

W klasie „470” zwyciężył A. Serafin (Szkuner Mysłibórz) 13 pkt., 2. W. Śliwiński (Warmia Olsztyn) 20,1 pkt., 3. E. Błaszk (Jachtklub Wielkopolski) 26 pkt. (t)

Porażka Olimpiii

W środę na ringu w Poznaniu rozegrany został towarzyski międzynarodowy mecz bokserki pomiędzy II-ligowymi zespołami Rudaj Hvezdy z Usti nad Labą (CSRS) i poznańską Olimpią. Nie spodziewane zwycięstwo odnieśli goście w stosunku 12:8.

Gospodarze wystąpili w tym spotkaniu bez swych czołowych zawodników, niemniej forma zademonstrowana przez pozostałych również nie mogła zadowolić. Goście zaprezentowali się jako zespół bardzo wyrównany i nieźle wyszkolony.

Wyniki walk (na I miejscu zawodnicy Olimpii): Pleske wygrał w II st. (poddanie) z Benko, Langner zremisował z Oslizłą, No wak przegrał z Kepicem, Marcinia uległ Kasparowi Golik zwyciężył w II st. (poddanie) z Samko, Felkel uległ Polandzie, Gzilek zremisował z Gausem, Kabarowski przegrał z Linką, J. Jakubowski został poddany w I st. Holubkowi, Mazur zdobył punkty bez walki. (seb)

Rozwój telekomunikacji w NRD

Od własnego korespondenta

W ciągu 25 lat od powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej w kraju tym poważnie rozwinęła się telekomunikacja. I tak np. trzydziestoletnia historia czasu liczba międzymiastowych rozmów telefonicznych. Dla ułatwienia i przyspieszenia połączeń, NRD poważnie rozbudowała konieczne urządzenia techniczne. Umożliwiają one uzyskanie połączeń ze 150 państwami. W tym z 23 europejskimi i dwoma pozaeuropejskimi mi państwowymi centralami ułatwiają uzyskanie rozmów telefonicznych. Z trzema krajami europejskimi (w tym także z Polską) uzyskuje się połączenie automatycznie z każdego aparatu bez pośrednictwa centrali telefonicznych. Miarą postępu w zakresie komunikacji telefonicznej z innymi krajami może być fakt, że w 1950 r. możliwości przeprowadzenia rozmów telefonicznych ograniczone były do siedmiu krajów, za pośrednictwem których można było dopiero uzyskać połączenia w ograniczonym stopniu z innymi krajami.

Połączenia telexowe NRD obejmują obecnie 114 krajów i w 95 proc. są one zautomatyzowane. Międzynarodowa łączność

ca telexowa dysponuje 200 międzynarodowymi kablami. W 1961 r. zautomatyzowana została sieć telegraficzna, a równocześnie we współpracy z krajami socjalistycznymi rozbudowano międzynarodową sieć przekazywania telegramów. Obecnie 137 nadawczych stacji telegraficznych może automatycznie współpracować z 18 krajami.

W minionych 25 latach rozwinęła się także radiofonie. Międzynarodowe radio Rugia Berlin, które codziennie nadaje w 11 językach audycje, w tym także w hinduskim i arabskim, prezentuje program emitowany przez 173 godziny w su mie. W 1955 r. radiostacja ta nadawała tylko w języku angielskim i francuskim.

Poprzez telewizyjne maszyny nadawczo-odbiorcze w Berlinie, Dreźnie i Szwerinie NRD uczestniczy w międzynarodowej wymianie programów z krajami Interwizji i Eurowizji. Radio Rugia, wyposażone w nowoczesną aparaturę obsługującą statki handlowe wielu państw.

Od 3 kwietnia ubr. NRD jest członkiem Międzynarodowej Organizacji UIT.

HENRYK TYCNER

HUMOR I SATYRA



— Proszę kawę,
ale taką jak pan
robi sobie.

Poznań, ul. Litewska 3 m. 5. 32109g

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Carmen”.
MUZYCZNY — g. 19 „Pan Za-
globa”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasku
wiedeńskiego”.
NOWY — nieczynny.
LALKI I AKTORA (SCENA MŁO-
DYCH) — g. 10 „Bracia”, g. 19
„Sobowót — Akcja Węga”.
W WOJEWÓDZTWIE
CZARNKÓW: „Szachy”.
KALISZ: „Panna Maliczewska”.
KOŁO: „Podwójna gra”.
KOŚCIAN: „Firek w zalotach”.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Zawieszeni
na drzewie”.
CZARNKÓW: „Klute”.
GNIEZNO: Lech: „Taśma praw-
dy”; Polonia: „Sybiraczka”.
GOSTYN: „Królów Dziekło
Zachodu”.
JAROCIN: „Ciemna rzeka”.
KALISZ: Kosmos: „Jeździec bez
głowy”; Oaza: „Mania wielkości”;
Stylowe: „Goście” i „Wódz Indian
Tecumseh”.
KEPNO: „Hubal”.
KŁODAWA: „Godzina szczytu”.
KOŁO: „Zawieszeni na drzewie”.
KONIN Górnik: „Kabaret”.
KOŚCIAN: „Komandosi”.
KORNIK: „Węgorz za 300 milio-
nów”.
KROTOSZYN: „W kregu zła”.
KRZYŻ: „El Dorado”.
LESZNO: „Prywatne życie Sher-
locka Holmesa” i „Zbrodniarka
czy ofiara”.
MIEDZYCHÓD: „Dramat za-
drożczy”.
OBORNIKI: „Motyle” i „Na wy-
lot”.
OSTRÓW Roma: „Bubu z Mont-
parnasse”; Słońce: „Przerwana
pieśń”.
OSTRZESZÓW: „Szpieg Szogu-
na”.
PIŁA Iskra: „Wielki łup gangu
Olsena”; Korol: „Nagrody i odna-
czenia”; Sokół: „Gorący śnieg”.
PLESZEW: „Kiedy legendy umie-
rają”.
RAWICZ: „Pojedynk na wie-
trze” i „Nieszczęścia Alfreda”.
RYCHTAŁ: „Bitwa w wozie”.
ROGOŹNO: „Noc mewy”.
SŁUPCA: „Król, dama, walet”.
SREM: „Drzwi w murze”.
ŚRODA: „Ujawnienie ognia”.
SZAMOTULY: „Mordercy w imie-
niu prawa” i „To także Włosi”.
TRZCIANKA: „Komandosi”.
TUREK: „Wykręć szpiega”.
WĄGROWIEC: „Staroświecki dra-
mat”.
WOLSZTYN: „Smak zemsty”.
WRZESNIA: „Smak — ptak
szczęścia” i „Siódma kula”.
W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13 — 18
„Afganistan”.
CYRK WIELKI (ul. Mostowa —
stare koryto Warty) — g. 19.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowo-
ści; 8.05 U przyjać; 8.10 Melodie
siedmiu stolic; 8.35 Muzyczny rejs;
9.30 Berlin z melodii i piosenki;
9.45 Zespół Rozrywkowy pod dyr.
E. Spyrki; 10.08 Mel. rozrywki; 10.30
„Gry i zabawy Benona K.” —
pow.; 10.40 „Lawrence Welk — kom-
pozytor, dyrygent i wokalista”;
11 Jazz po polsku; 11.18 Nie tylko
dla kierowców; 11.25 Refleksy;
11.30 Bydgoszcz na muzycznej an-
tenie — cz. I; 12.25 Bydgoszcz na
muzycznej antenie — cz. II; 12.40
Konc. żywe; 13.00 Śpiewa „Ślask”;
13.30 W kregu muzyki popularnej;
14.00 Ze świata nauki i techniki; 14.05
„U muzykantów z Wierzbicy”; 14.30
Sport to zdrowie; 15.05 Listy z
Polski; 15.10 Operetka, film, mu-
sical; 16.10 „Z polskiej fonoteki”;
16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 „W
żołnierskiej pieśni”; 17.00 Radioku-
rier; 17.20 Wiedza, Dunaj, Strauss;
18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25 Radiowa
kronika muzyczna; 19.15 Muz. wi-
zyt; 19.45; 19.45 z księgarskiej
la”; 20.00 Felieton literacki; 20.10
K. cert bez biletu; 21.00 Muzyczny ka-
lejdoskop; 21.35 Klub 78... obrotów
na minutę; 22.15 Muzyka Indii;
22.35 „Eric Clapton”; 23.05 Kore-
spondencja z zagranicy; 23.10 „Tań-
czymy do północy”; 0.05 Kalen-
darz Kultury Polskiej; 0.10 Pro-
gram nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12, 05,
15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 W radiowym
teatrze; 7.45 Muz. tygodnia Poznań;
8.35 Mv 74; 8.45 Wesołe podbala-
skie; 9.00 Dł. kl. V „Młodszy brat” —
śluha; 9.30 Kwintet saksofonowy;
9.40 Dł. przedskol. „Piki”;
10 „Ostatni akt” — obow.; 10.30
Muzyka włoskiego baroku; 11.00 Dł. kl.
II. II. „Za rzeka” — śluha; 11.35
Listy z zagranicy; 11.45 Program dla
dzieci i chłopców; 15.40 „Ama-
torską zespoły przed mikrofo-
nem”; 16.00 Alfa i Omega — ludzkie
nauki; 17.25 Aud. oświatowa; 17.35
Aud. z Coubert; 17.40 Aud. sport.
„Na progu sezonu wypoczynkowego”;
17.50 Radiopress; 17.55 Poz.
koncert żywe; 18.40 Ludzie wśród
których żyjemy; 19.00 Niezapomnia-
nych nagrań Louisa Armstronga;
19.15 Jez. angielski; 19.30 Transm.
z Filharmonii Narodowej VI Konc.
Symf. z cyklu „Pokolenia muzy-

Modernizacja średzkiego „Stomila”



Na zdjęciu: jedno ze stanowisk działu produkcji zaworów.
Fot. — H. Kamza

Diamantowe gody w Obornikach...

60 lat przeżyli wspólnie Ma-
ria i Józef Majchrzakowie z
Obornik, których z tej okazji
podejmowali gospodarze po-
wiatu i miasta. Oboje mają po
84 lata, a mimo to nie narze-
kają na złe samopoczucie. Wy-
chowali 3 dzieci, mają 11 wnu-
cząt i 2 prawnucząt. Jubilat
prowadził przez 54 lata pry-
watny sklep galanterijny, a
w pracy tej cały czas pomaga
ła mu żona. Obecnie sporo cza-
su poświęcają lekturze książ-
ek i gazet oraz długim spacerom. (bop)

...i 3 złote w Wągrowcu

Trzy pary małżeńskie w Wą-
growcu obchodzą ostatnio złote
gody: Magdalena i Leon Dy-
kierkowie, Zofia i Antoni Ple-
wowie oraz Władysław i Mi-
chał Wierczkowie. Na spotka-
niu z przedstawicielami władz
powiatowych przy „pół czarnej”
wspominali oni ciekawsze
wydarzenia ze swego 50-letniego
pożycia oraz dyskutowali o
przeobrażeniach jakie dokonują
się w Wągrowcu. Wszystkie pa-
ry otrzymały z rąk naczelnika
Urzędu Powiatowego — Romana
Jachnika medale „Za długo-
letnie pożycie małżeńskie”.
(bop)

Trwa proces modernizacji
Zakładów Metalowych
Przemysłu Gumowego „Stomil”
w Środzie. Park maszynowy
jednego z ważniejszych dzia-
łów — produkcji zaworów zo-
stał już w 70 procentach wy-
mieniony. Zainstalowano tu im-
portowane urządzenia, w pełni
zautomatyzowane.

Zastosowanie tych maszyn
wymagało zmiany technologii
wytwarzania zaworów na bar-
dziej nowoczesną. Trwa obec-
nie proces obróbki detalu, raz
zaprogramowany przebiega po-
tem automatycznie. Rola pra-
cownika ogranicza się do nad-
zoru i kontroli działania auto-
matu. Stąd zmniejszony wysiłek
— przy zwiększonej wydaj-
ności i wyższej jakości produk-
tu.

Po dokonaniu pełnej wymia-
ny parku maszynowego, zdol-
ność produkcyjna średzkiego
zakładu wzrośnie o 40 procent,
przy niezmniejszonej powierz-
chni produkcyjnej.

Zakład przystąpił już do za-
pewniania produkcji okularów
ochronnych dla pływaków.
Jeszcze w tym roku dostawy
wyniosą 15 000 sztuk na rynek
krajowy. Jedną z pierwszych
sztek otrzymał i używa na tre-
ningach dwukrotny zwycięzca
maratonu pływackiego Ta-
deusz Mazur, oceniając wysoko
walory sprzętu. Pierwsze par-
tie okularów otrzymali rów-
nież pływacy KS Olimpii z
Poznania.
Ostatnio rozstrzygnięto kon-

kurs na estetykę i kulturę miej-
sca pracy. W skali zjednocze-
nia średzki „Stomil” zajął
pierwsze miejsce, w skali kra-
ju zaś piąte.

Sukces średzkiej załogi to
efekt codziennych starań o na-
leżyty stan i wygląd nie tylko
hal produkcyjnych, ale także
każdego zakątka w zakładzie.
Na stanowiskach pracy widać
sporo kwiatów i zieleni, po-
mieszczenia socjalne lśnią czy-
stością.

Przepisy bhp nie są tu niko-
mu obce. Dla zapoznania się z
najbardziej istotnymi postano-
wieniami zbioru praw i obo-
wiązków pracownika, wykorzy-
stuje się każdą niemal okazję:
naradę bądź szkolenie. Stąd ma-
ła liczba wypadków przy pra-
cy, stąd efekty pracy nie u-
mniejszane absencją chorobow-
ą. (za)

Z Wolsztyna

Najpopularniejsi w regionie Nadobrzańskim

30 maja w ramach Dni Kul-
tury, Oświaty, Książki i Pra-

W Ostrzeszowskim

Kolejny zakład gastronomiczny

Wieś Kobyle Góra w powie-
cie ostrzeszowskim słynie z
pięknych okolic i zdrowego
klimatu. Słynie również z do-
brej restauracji, gdzie można
smacznie zjeść, korzystając z
szybkiej i uprzejmej obsługi.

W lecie ściągają do Kobylej
Góry wielu turystów: wszy-
scy z nich nie mogli być nale-
życie obsłużeni z powodu bra-
ku dostatecznej liczby miejsc
w tej dobrze pracującej res-
tauracji. Miejscowe władze
gminne oraz aktywnie dzia-
jący Zarząd GS-u postanowiły
problem ten rozwiązać poprzez
adaptację nieczynnej strażni-
cy na bar szybkiej obsługi.
Obiekt o 80 miejscach został
już oddany do użytku. Obok
znajduje się taras z 40-oma
miejscami.

W pobliżu Kobylej Góry bu-
dowany jest również „gości-
niec”, który zostanie oddany
do użytku 20 lipca br. (hp)

Nowy hotel dla Kalisza

Najprawdopodobniej przed planowanym terminem —
wrzesień 1976 r. — oddany zostanie w Kaliszu do użytku
nowy hotel przy ul. Górnośląskiej. Jego budowa, rozpoczę-
ta podczas ubiegłorocznej wrześniowej niedzieli czynu par-
tyjnego, posuwa się w szybkim tempie. Hotel budowany
jest wg dokumentacji zaadaptowanej przez Kaliskie Biuro
Projektów.

Bezpośrednim inwestorem
jest Urząd Miasta i Powiatu
w Kaliszu — Wydział Kultu-
ry Fizycznej i Turystyki, a
inwestorem zastępczym: Za-
rząd Inwestycji Hoteli „Orbis”
w Poznaniu. Instytucja ta
sprawować będzie także nad-
zór nad pracami wykończenio-
wymi, natomiast przebieg ro-
bót budowlano-montażowych
kontroluje Okręgowa Dyrek-
cja Inwestycji Miejskich w Ka-
liszu. Głównym wykonawcą
robót jest znane w kraju, pro-
wadzące budowy w jedenastu
powiatach Wielkopolski, Kali-

skie Przedsiębiorstwo Budo-
wlane.

Ogółem budowa nowego ho-
teli kosztować ma około 60
mln. zł, z czego na wszelkie-
go typu roboty przypada 40
mln zł — pozostała zaś część
kwoty na wyposażenie.

Przyszły kaliski, orbisowski
hotel, ma już nazwę: związa-
ną z „Wenecją północy” —
„PROSNA”. Liczyć będzie 115
pokołów mieszkalnych, o łącznej
liczbie 150 miejsc (w pokojach
jedno- i dwuosobowych), a tak-
że 70 miejsc dostawnych. Na
ośmiu kondygnacjach — poza
pokojami — znajdować się
również będą restauracja, ka-
wiarnia, bar i pralnia, a tak-
że stoiska handlowe.

Kaliszanie z zainteresowa-
niem śledzą budowę nowego
hotelu, który w znacznym stop-
niu rozwiąże trudności, zwią-
zane z problemem niedostatku
bazy noclegowej w mieście.
(mat)



Kilkadziesiąt telefonów
jakie skierowali nasi czy-
telnicy do PORADNI KIE-
ROWCY, zorganizowanej
wspólnie przez Automobil-
klub Wielkopolski i redak-
cję „Głosu Wielkopolskie-
go” — w ubiegłym tygod-
niu świadczy, iż społeczne
zapotrzebowanie na porad-
nictwo motorowe jest wy-
jątkowo duże.

Dziś druga „runda” odpo-
wiedzi ekspertów na pyta-
nia czytelników.

■ Pod numerem 648—85
Zygmunt Siłski z Biura
Rzeczoznawców Polskiego
Związku Motorowego odpo-
wiedzieć będzie na pytania
dotyczące warunków tech-
nicznych, wyposażenia,
sprawdzania i usuwania
uszkodzeń itp. w samocho-
dach „Syrena”, „Wartburg”
i „Trabant”.

■ Pod numerem 657—18
Stanisław Ruta z Wydzia-
łu Komunikacji Urzędu Wo-
jewódzkiego rozstrzygać
będzie wszelkie wątpliwo-
ści dotyczące przepisów ru-
chu drogowego i ich inter-
pretacji.

■ Pod numerem 659—39
Stanisław Czajkowski odpo-
wiedzieć będzie na pytania
dotyczące możliwości wy-
jazdów pojazdami mecha-
nicznymi do NRD i Czecho-
słowacji oraz motorowych
wycieczek po Polsce. Porad-
nia czynna będzie jedy-
nie w godzinach od 17 do
18. Jednocześnie chętnie wy-
słuchamy informacji o tym
wszystkim, co kierowcom
utrudnia jazdę na drogach.
Dziecka. (wlo)

zawsząd o wszystkim

SZKOLNE INWESTYCJE

ŚRODA. W Ślupie Wielkiej wy-
budowana zostanie szkoła pod-
stawowa o 12 oddziałach, z sa-
lą gimnastyczną. W Sulęcinku roz-
budowuje się i modernizuje szko-
łę podstawową; powstanie tam
również sala gimnastyczna. W Za-
niemyslu zakończono prace przy
powiększeniu szkolnym i obiekcie ko-
lonijnym. Duży nacisk kładzie
się w powiecie średzkim także na
poprawę warunków mieszkani-
owych nauczycieli. M. in. wybu-
dowano w Krzykosach dom dla na-
uczycieli — o 8 mieszkaniach i w
Pławcach — o 4 mieszkaniach. W
Ślupie Wielkiej, obok mającej pow-
stać nowej szkoły, będzie rów-
nież wybudowany dom dla na-
uczycieli. (zkr)

WYSTĘP ZESPOŁÓW DZIECIĘCYCH

LESZNO. Sala widowiskowa
PDK gościć będzie 8 bm. zespó-
ły Młodzieżowego Domu Kul-
tury. Wystąpią m. in. chór dzie-
ci, zespół taneczny, recytatorski
i wokalny. Dochód przeznaczony
zostanie na Centrum Zdrowia
Dziecka. (wlo)

Efekty społecznego działania

Od lat mieszkańcy Skórze-
wa, przy każdej okazji
zwracali uwagę na problem
braku wody. Dzisiaj kłopoty te
należą do przeszłości. Wioska
otrzymała wodociąg, a specjal-
na komisja dokonuje właśnie
odbioru nowo wybudowanej
sieci, w której już płynie wo-
da.

Wydarzenie to poprzedziły
liczne starania i zabiegi. Myśl
wybudowania wodociągów,
rzucana przez zarząd miejsco-
wego Koła Rolniczego podję-
li wszyscy mieszkańcy wioski.
Opodatkowano się na rzecz-
tę przedsięwzięcia, zgłasza-
jąc otrzymaniu wodociągów, a specjal-
nie też propozycje pomocy. Po-
wołano społeczny komitet bu-
dowy wodociągów. Począ-
niom kolektywu patronowały
władze gminne i Powiatowy
Zarząd Gospodarki Wodnej i
Melioracji w Poznaniu, nie
szczędząc pomocy i rad. Współ-

nym wysiłkiem w rekordowo
krótkim czasie, bo w ciągu jed-
nego roku powstała inwestyc-
ja, której łączny koszt prze-
kroczył kwotę 2 mln. zł, z cze-
go połowę stanowią dotacje
państwa. Mieszkańcy Skórze-
wa czynnie włączyli się do ro-
bót przeprowadzając wiele
dział przy porządkowaniu tere-
nów, kopaniu rowów i innych
robotach ziemnych.

Warto dodać, że inwestycja
ta nie jest jedyną powstałą w
wyniku społecznego działania
wszystkich mieszkańców wsi.
Podobnie budowano przysta-
nek autobusowy, warunkują-
jący uruchomienie linii autobu-
sowej MPK, łączącej Skórze-
wo z centrum Poznania. Wów-
czas to obok wiaty wybu-
dowano ulicę dojazdową i
chodniki, a przylegającą do te-
renu zbiornik wodny uporząd-
kowano. (za)

Dom Kultury w Koninie



Fot. — K. Przychodźki

ków XXX-lecia PRL”: 21.12 Mel.
rozrywki; 22 Magazyn studencki;
23.35 Co słychać w świecie.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 14.30, 21.30,
23.30.

PROGRAM III: 7.30 Miłość sprzed
lat — gawęda; 7.40 Muzyczna ze-
grynada; 8.05 „Kiermasz płyt”;
8.35 Galopem przez country and
western; 9.00 „Odcieci ręką” — odc.
4; 9.10 W. A. Mozart — Sonaty na
organy i zespół kameralny; 9.30
Nasz rok 74; 9.45 Amatorska gru-
pa 74 ze Ślupsk; 10.15 Język nie-
miecki; 10.35 Dzień jak co dzień
— magazyn; 11.45 „Skazani na
sukces” — odc. 14; 12.20 „Sen o
dolinie” — śpiewa K. Cugowski z
zespołem „Budka suflera”; 12.25
Za kierownicą; 13 „Błękitna sere-
nada”; 13.05 Na wrocławskiej an-
tenie; 15.10 Nowości muzyczne
programu III; 15.30 Autostop —
humoreski autorów radzieckich;
15.50 Dziwne zycząje w piosen-
ce; 16.05 Drugie narodziny mia-
sta — Powroty — gawęda; 16.15
Pieśni z kolowrotka; 16.35 Mikro-
recital Michela Delpecha; 16.45
Nasz rok 74; 17.05 „Odcieci ręką” —
odc. 5; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40
Radio — dla każdego — laureaci
konkursu; 18 Muzykalny detekty-
w; 18.30 Polityka dla wszystkich;
18.45 Tylko po hiszpańsku; 19.05
Pow. w wyd. dżw. „Duch Białow-
ieży”; 19.35 Muzyczna poczta
UKF; 20 Piosenki Wiesława Dym-
nego; 20.10 Blues wczoraj i dziś;

20.35 „Swingie Novae” — fragm.
suity zespołu Swingle Singers;
20.50 Ilustrowany Tygodnik Auto-
rów; 21.50 Muzyka z koszałskiej
katedry; 22.05 Śpiewa Yves Mon-
tand; 22.15 Trzy kwadransy jazzu;
23 „Demon” — poemat M. Ler-
montowa w recytacji T. Łomnickiego;
23.05 Koncert tylko dla me-
lomanów — Johannes Brahms:
III Koncert fortepianowy c-moll
op. 60.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Zoo-
logia I. 14: Charakterystyka rządów
małp i małp. Pochodzenie
człowieka; 7.05 — TTR — Botani-
ka I. 13: Budowa i funkcje owo-
ców i nasion; 8.30 — Z cyklu
„Adam i Ewa” — „Poedynek z
Napoleonem” (kolor); 10 — Dla
szkół kl. II — Wychowanie
obywatelskie — Nasza klasa; 12.45 —
TTR — Język polski: Literatura w
kraju po roku 1830; 13.25 — TTR —
Chemia I. 44: Powtórzenie materia-
łu z chemii organicznej; 14.40 —
Politechnika TV — Matematyka —
kurs przygotowawczy — Oblicza-
nie prawdopodobieństwa cz. I i II;
15.55 — NURT — Filozofia — Pro-
blemy klasowego charakteru mo-

ralności; 16.30 — Dziennik (kolor);
16.40 — Dla dzieci — Pora na Te-
lesfora; 17.20 — Studio Złotowe TV
Młodych; 17.35 — Transmisja me-
czu piłki nożnej KADRA POLSKA —
MALAGA HISZPANIA; w prze-
wie meczu o 18.20 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc i Dziennik (ko-
lor); 20.20 — Z cyklu „Zaspiewaj-
my to jeszcze raz” — „Od Szcze-
cina do stolicy” — film rozryw-
kowo-dokumentalny o piosence
XXX-lecia — Melodie lat 50-tych;
20.50 — Panorama — Tygodnik pu-
blicystyczny (kolor); 21.30 — Wi-
adomości sport; 21.40 — Teatr
na świecie — M. Czernyszewski —
„Co robić?” cz. II — reż. Nadieżda
Maruszałowa i Paweł Reznikow —
spektakl TV radzieckiej; 23.10 —
Dziennik (kolor).

PROGRAM II: 17.10 — Na przy-
kład „Cedler” — rep. filmowy;
17.30 — „Arsen Lupin” — „Obrazy
Tornabuelli” — film prod. franc.
(kolor); 18.20 — Muzyka dla wszy-
stkich — Koncert popularny Ra-
domskiej Orkiestry Symfonicznej
pod dyr. Zdzisława Soltyszewskiego
oraz wykonawców Jadwigi Ga-
dulanki i kwartetu wokalnego
„Beltono”; 19.20 — Dobranoc i
Dziennik (kolor); 20.20 — Ekran
wspomnień — „Deszczowy lipiec”
— fab. film polski; 21.50 — 24 go-
dziny (kolor); 22 — TEST — Tele-
wizyjny Słownik Ekonomiczny;
22.15 — NURT — Filozofia — Pro-
blemy klasowego charakteru mo-
ralności; 22.45 — Język rosyjski
I. 33 (powt.).